Z?oty czas

Na ko?cu roku liturgicznego, Ko?ció? przypomina nam sprawy ostateczne: koniec ?wiata i s?d, który czeka wszystkich, od naszych praojców do ?yj?cych w owym dniu. Pytanie, kiedy nast?pi koniec ?wiata intrygowa?o ludzi wszystkich czasów. W ka?dej epoce mo?na by?o znale?? kogo? nawiedzonego, kto wiedzia?, kiedy b?dzie koniec ?wiata. Tymczasem ka?dy taki niby prorok umar?, a ?wiat w dalszym ci?gu istnieje. Dlaczego taka s?abo?? w przewidywaniu? Odpowied? s?yszeli?my przed chwil? w s?owach samego Jezusa. Nikt, nawet Jezus nie wiedzia?, kiedy b?dzie koniec ?wiata. O tym wie tylko Ojciec Niebieski. Z pytaniem, kiedy b?dzie koniec ?wiata powinni?my, wi?c da? sobie spokój. Dla ka?dego zreszt? koniec ?wiata nast?pi wtedy, kiedy sam odchodzi.

Jak ?y?, natomiast najlepiej w czasie, który jest nam dany? „Czuwajcie i módlcie si? w ka?dym czasie, aby?cie mogli stan?? przed Synem Cz?owieczym”, mówi Jezus. Mamy czuwa?. Co znaczy czuwa?? Czuwa?, to skupi? uwag? na tu i teraz. Przesz?o?ci, bowiem, chocia? by?my chcieli, nie mo?emy zmieni?. M?drze post?pujemy, je?li j? powierzamy mi?osierdziu Bo?emu. Przysz?o?? mo?emy i powinni?my planowa?. Nie jeste?my jednak w stanie urz?dzi?, bo nawet nie wiemy, czy ona b?dzie i jaka b?dzie. M?drze post?pujemy, je?li po planowaniu, powierzamy j? Bo?ej Opaczno?ci. Jedynym czasem, w którym sami mo?emy decydowa?, co robi? lub czego nie robi?, jest tera?niejszo??. W?oskie przys?owie mówi, ?e „Czas to z?oto”. Tym z?otem jest w?a?nie chwila obecna. Jak mamy czuwa?? Jezus zaprasza nas do czuwania, modl?c si? stale. Czy mo?na, jednak, stale si? modli?, skoro musimy wykona? mnóstwo innych obowi?zków? Czy sta?a modlitwa, to nie zadanie tylko dla zakonów kontemplacyjnych? Kiedy mówimy o modlitwie, cz?sto mamy na my?li odmawianie tekstów modlitewnych. Gdyby?my poj?li modlitw? tylko w taki sposób powinni?my doj?? do wniosku, ?e nawet w zakonach kontemplacyjnych modli? si? stale jest niemo?liwe, bo zakonnicy i zakonnice musz? te? pracowa?, je?? i spa?, czynno?ci podczas których nie mog? odmawia? modlitw. Modlitwa jest czym? znacznie szerszym. Modlitwa jest relacj? z Bogiem. Modli? si? znaczy owszem mówi? do Boga, ale równie? s?ucha? Boga, na?ladowa? Boga, ofiarowa? co? Bogu. Ofiarowa? co? Bogu, to pi?kny sposób, aby modli? si? ca?y dzie?. Chiara Lubich mówi?a, ?e kiedy kogo? kochamy, ofiarujemy mu ma?e prezenty. Tak samo mo?emy post?powa? z Bogiem. Codziennie mo?emy mu ofiarowa? ró?ne prezenty: rano ten nowy dzie?, a w ci?gu dnia prac? domow? lub zawodow?, nasze zakupy, nasze przebywanie z lud?mi, a na ko?cu dnia mo?emy ofiarowa? równie? nasz sen. Wtedy ca?a doba staje si? modlitw?. Kiedy rozpoczynamy jak?? nasz? czynno?? mówmy: „Dla Ciebie Bo?e”. Wtedy czujemy od razu, ?e powinni?my j? wykona? jak najlepiej. Je?li si? o to staramy, rodzi si? du?o dobrego: Bóg si? cieszy, bli?ni ma po?ytek, a my zas?ug?.

Nie tra?my czasu na wspomnieniach o przesz?o?ci jak równie? na zamartwianiu si? o przysz?o??. ?yjmy w tera?niejszo?ci. To z?oty czas. Ofiarujmy Bogu to, co robimy teraz. Wszystko nabiera wi?kszej warto?ci i b?dzie skuteczniejsze, na chwal? Boga oraz na po?ytek i rado?? wielu i w?asnej.

ks. Roberto